

1944 (W okopie)

KSU

1. Kiedyś dadzą ci karabin, każą równo stać, Kiedyś każą załadować, potem oddać strzał. Siłą wpędzą do okopu, błoto wbiją w twarz, Potem padnie rozkaz "Umrzyj!" i skończy się czas. Ref: Rozkaz, rozkaz idziemy ze śpiewem! Rozkaz, rozkaz a sztandar powie wa Nasz. /d, F, C, d, F, C/ 2. Tamten frajer z drugiej strony to odwieczny wróg, Rozkaz pada, rzucasz granat, on już jest bez nóg. Miał 20 lat jak ty i chciał rzucić też. Ty dostaniesz wielki order, z niego tryska krew. Ref. ... Deszcze niespokojne pot argały sad, A my na tej wojnie ładnych parę lat. Do domu wrócimy, w piecu napalimy, Nakarmimy Szarika, a potem Gustlika. Ref. ...